

Zbigniew Wodecki, Szczęście jest we mnie (My way)

dni złe zwodziły mnie
na krętych dróg rozstaje
we mgle gubiłem się
by przyjaźń znów gdzieś odnaleźć

sens słów znalazłem znów
gdy radość mnie w świat do was niosła
przez szarość kocich łbów
światła autostrad

znam szyk złoconych sal
gdzie wielka gra orkiestra
znam też niejedyn bar
i skromność znam małych estrad

ktoś chciałbym mógł wam grać
i brać wam czas
czy daremnie?
dziś chce wam szczęście dać które jest we mnie

dobro i zło
tysiące dróg
sam nie wiem kto – diabeł czy Bóg
kto sprawił to że żyć się chce
gdy dla was gram , los śmieje się
nie jestem sam
gdy śpiewam wam
szczęście jest we mnie

gdy dni wyblakną mi
i powiem tak: Żegnaj mój świecie
podjedzie tu kierowca z mgły w niebieskim swym kabriolecie
ja sam dojadę tam
gdzie czeka mnie ostatnia puenta
nie dziś, bo koncert mam, a to rzecz święta

dobro i zło
tysiące dróg
sam nie wiem kto – diabeł czy Bóg
kto sprawił to że żyć się chce
gdy dla was gram , los śmieje się
nie jestem sam
gdy śpiewam wam
szczęście jest we mnie